

NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” ZIEMIA RADOMSKA 669 13

1 LISTOPADA

komnen

„Dla świec”

I nawet świece, które gdzieś przed nami
Stwórca zapala, by oświecić drogę
ku niebu, płaczą miękko wosku łzami,
bo takie życie świecom przeznaczone

Smutek w szpalerze lampek miękko płynie
naprzód, więc po co wstecz odwracasz głowę?
wszak nasze życie – ot, ulotny dymek
wrzecionko czasu przez los okręcone

Cicho zgaśniemy wszyscy w woskowym szeregu
nie w huku gromkim, nie w bólu skowycie
lecz to nie żaden powód, aby ustać w biegu
świećmy więc jasno, świećmy całym życiem!

PAMIĘCI ZMARŁYCH CZŁONKÓW NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” ZIEMIA RADOMSKA

Polska to nie Algier !!!

(26.10.2007)

Ogólnopolska manifestacja pod Faurecją w Grójcu

Prawie dwa tysiące związkowców NSZZ „Solidarność” z całej Polski manifestowało 26 października (piątek) przed siedzibą Spółki Faurecia Polska sp. z o.o. w Grójcu. Przewodniczącemu KK Januszowi Śniadkowi nie udało się przekazać w imieniu Związku pisma skierowanego do Zarządu spółki – wszystkie bramy zakładu zostały zamknięte łańcuchami. Pracowników Faurecii, którzy pracowali na I zmianę, albo zatrzymano na terenie zakładu, albo wypuszczano ukradkiem tylnym wyjściem.

Konflikt NSZZ „Solidarność” z zarządem Faurecii trwa od lipca br. Jego przyczyną jest wyrzucenie z pracy pięciu założycieli Związku w Faurecia Wałbrzych - w tym Marka Olszewskiego, przewodniczącego Tymczasowej Komisji Związkowej „S” w Faurecia Wałbrzych.

(cd. na str. 2)



KOLEJNY NUMER „BIULETYNU” UKAŻE SIĘ 19 LISTOPADA

MANIFESTACJA W GRÓJCU

Polska to nie Algier !!!

(cd. ze str. 1)

O manifestacji w Grójcu zdecydowało na wniosek dolnośląskiej „S” Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Organizatorem i gospodarzem akcji był Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska.

Akcja miała rozpocząć się o godzinie 13.00, ale już kilka godzin wcześniej do Grójca zaczęły zjeżdżać się delegacje związkowe z całej Polski, które na miejscu zbiórki witała grupa związkowa z Regionu Ziemia Radomska z przewodniczącym ZR Zdzisławem Maszkiewiczem. Na parkingu załapały setki flag z logo „Solidarność”, związkowcy grupowali się pod transparentami Regionów: Śląsko-Dąbrowskiego, Jeleniogórskiego, Rzeszowskiego, Słupskiego, Śląska Opolskiego, Mazowsze, Świętokrzyskiego, Środkowoschodniego (Lublin), Dolnośląskiego, Wielkopolskiego, Konińskiego, Chelmskiego, Gdańskiego, Ziemia Radomska, „Solidarność” Rolników Indywidualnych Ziemia Radomska oraz komisji zakładowych i międzyzakładowych, m.in.: KWB Turów, Fiat Auto Poland Bielsko Biała-Tychy, Huty Ostrowiec, Mittal Stael S.A. Dąbrowa Górnicza, Huty Katowice, KWK Piast, Olszyskich Fabryk Mebli, Ursusa, KWK Bogdanka, H. Cegielski-Poznań, FSO Żerań, Stoczni Gdynia.

Punktualnie o godz. 13 pochód związkowy wyruszył pod Faurecia Grójec. Na czele manifestacji szli przewodniczący KK Janusz Śniadek, wiceprzewodniczący Jerzy Langer oraz jako gospodarze przewodniczący ZR Ziemia Radomska Zdzisław Maszkiewicz i przewodniczący TTK Grójec Artur Moskal. Kilometrowa kolumna związkowców, mimo dosyć szybkiego, jak na tego rodzaju akcje, przemarszu, skutecznie zablokowała ruch kołowy w części Grójca. Maszerowano przy wtórze gwizdków, wycia syren i piszczałek, huku bębnów i skandowanych haseł związkowych z najpopularniejszym „Solidarność”. Po drodze działacze z Regionu Ziemia Radomska wręczali przechodniom i kierowcom ulotki informujące o celu akcji. Kilka grupek grójczan przyłączyło się do pochodu.

Ostatnia faza przemarszu, ulicą przylegającą do terenów Faurecia, była wyjątkowo głośna. Do hałasu wspomnianych „instrumentów” związkowych górnicy dorzucili jeszcze garść bardziej „wybu-

(cd. na str. 3)

Bujda na żabich nóżkach

Grupa Faurecia jest częścią francuskiego koncernu Peugeot, założonego w 1810 r.

Powstała w 1987. Nazwa pochodzi od ECIA – angielskiego skrótu od Equipment and Components For The Automobile Industry: wyposażenie i części dla przemysłu samochodowego. Do jej klientów-odbiorców należą wszystkie liczące się koncerny samochodowe. Zajmuje 2 w Europie i 8 miejsce na świecie w tej branży. Produkuje m.in. fotele samochodowe, wyposażenie kabin, układy wydechowe. W 2006 r. sprzedaż z tego tytułu przekroczyła 11,6 miliarda euro.

Zatrudnia 60.000 pracowników w 28 krajach. W Polsce Faurecia posiada siedem zakładów produkcyjnych w czterech miejscowościach: Grójcu, Wałbrzychu, Legnicy i Gorzowie Wielkopolskim.

Oficjalne deklaracje firmy są bardzo „dowcipne”: „Zobowiązujemy się do zapewnienia wszystkim naszym pracownikom motywującego, zdrowego i bezpiecznego środowiska pracy.[...]”

Za: <http://www.faurecia.com/>



Artur Moskal, TTK Grójec

MANIFESTACJA W GRÓJCU

Polska to nie Algier !!!

(cd. ze str. 2)

chowych" dodatków. Na teren Faurecii poleciały petardy, a nawet świece dymne. Zza ogrodzenia manifestację obserwowały grupki pracowników zakładu.

Kilka minut zabrało przewodniczącemu ZR Ziemia Radomska Zdzisławowi Maszkiewiczowi dojście do głosu i to mimo profesjonalnego nagłośnienia. Z wysokości platformy samochodowej, gdzie stał on razem z przedstawicielami KK, Regionów i Markiem Olszewskim, przewodniczącym TK w Faurecii, powitał on wszystkich zebranych, przekazując następnie mikrofon Januszowi Śniadekowi.

- Cieszę się, że jest nas znowu tak wielu w jednym czasie i miejscu – rozpoczął przewodniczący KK. – Dzięki takiej solidarności „Solidarność” zwycięża. Gdy trzeba było, to byliśmy w Koninie, pod Selgrosem i 3 października pod Faurecją w Wałbrzychu. I nie są to akcje daremne – patrzcie, są dziś z nami koledzy z Konina, oni wygrali! Będziemy wszędzie tam, gdzie szerzy się barbarzyństwo, gdzie łamane są prawa pracowników i gdzie są oni zastraszani przez pracodawcę. Francuzi z Faurecii zapomnieli, że tu też jest Unia Europejska. Wydaje im się chyba, że to ich kolonia.

Tu przewodniczącemu przerwały okrzyki związkowców, skandowanie „Tu nie Algier!” trwało ładnych kilka minut. – Niewolnictwo skończyło się 200 lat temu – kontynuował Janusz Śniadek. – „Solidarność” nie ugięła się przed moskiewskim reżimem, nie ugnie się przed francuskimi pseudokolonizatorami. Tu nie dziki kraj! Sytuacja w Polsce też się zmienia, dziś jest duża konkurencja na rynku pracy, dużo pracodawców, mniej dobrych, wykwalifikowanych pracowników. O pracownika dziś trzeba dbać! „Solidarność” rozpoczęła akcję „Polska przyjazna pracownikom”. Taka Polska to miejsce, gdzie pracownik jest najcenniejszym kapitałem firmy, gdzie zabiega się o niego, a nie tłamsi. Dziś po to tu jesteśmy, po to jesteśmy w „Solidarności”.

Przewodniczący KK wspominał też o międzynarodowych działaniach w sprawie Faurecii - O tym, że w Polsce francuska firma łamie polskie prawo, prawo unijne, napisaliśmy do rządu francuskiego, zwrócimy się do francuskiej izby przemysłowej, do organi-

(cd. na str. 4)



MANIFESTACJA W GRÓJCU



Od lewej: Jerzy Langer, Zdzisław Maszkiewicz, Marek Olszewski, Artur Moskal, Janusz Śniadek



Polska to nie Algier !!!

(cd. ze str. 3)

zacji pracodawców. Mamy dość sił, by bronić polskiego prawa, polskiej konstytucji!

Po Januszu Śniadku głos zabrał Marek Olszewski z „S” w Faurecia Wałbrzych

- Jestem szczęśliwy, i moi koledzy i koleżanki z Wałbrzycha też. Cieszymy się, że jest w Polsce ktoś, kto się za nami upomina. Wy wszyscy – My – „Solidarność”.

Tak jak 20 lat temu „Solidarność” pokonała komunizm, tak teraz, wierzę w to gorąco, ten Związek pokona niewolnictwo z jakim mamy do czynienia w wielu zakładach w Polsce – mówił Marek Olszewski. – Nas wyprowadzono z zakładu siłą, jak przestępców. Pracodawca oświadczył, że „jak zechce, to zwolni całe 400 osób, bo go na to stać”. Twierdził kilka dni temu, że „Solidarności” w Faurecii nie będzie, a ja oświadczam – była, jest i będzie! Trzeba skończyć z tym „obozem pracy”, bo tak w Wałbrzychu nazywają tzw. „strefę ekonomiczną”. Trzeba skończyć z gospodarczym neokolonializmem!

Potem głos zabrał Jerzy Langer. - Zarząd Faurecia Polska lekceważy nasz postulat przywrócenia do pracy członków Tymczasowej Komisji Zakładowej NSZZ „S”. Nadal łamie elementarne prawa związkowe zagwarantowane zarówno przez prawo krajowe: Konstytucję RP, ustawę o związkach zawodowych, prawo pracy, jak i przez konwencje międzynarodowe, w tym Konwencję Międzynarodowej Organizacji Pracy dotyczącą wolności związkowej i ochrony praw związkowych – mówił wiceprzewodniczący KK. – Ale w Europie już nie jesteśmy sami. Wspierają nas przeciw zarządowi Faurecii związki europejskie, otrzymaliśmy listy od nich i europejskiej federacji związków metalowców. Dlaczego ten pracodawca boi się związków zawodowych? Przecież żaden uczciwy pracodawca nie musi się ich bać. My wiemy dlaczego! Kontrola PIP wykazała jasno, że zmusza on pracowników do pracy więcej niż 5 dni w tygodniu, nie płaci za godziny

(cd. na str. 5)



Kolumna związkowców rozciągnęła się na prawie kilometr



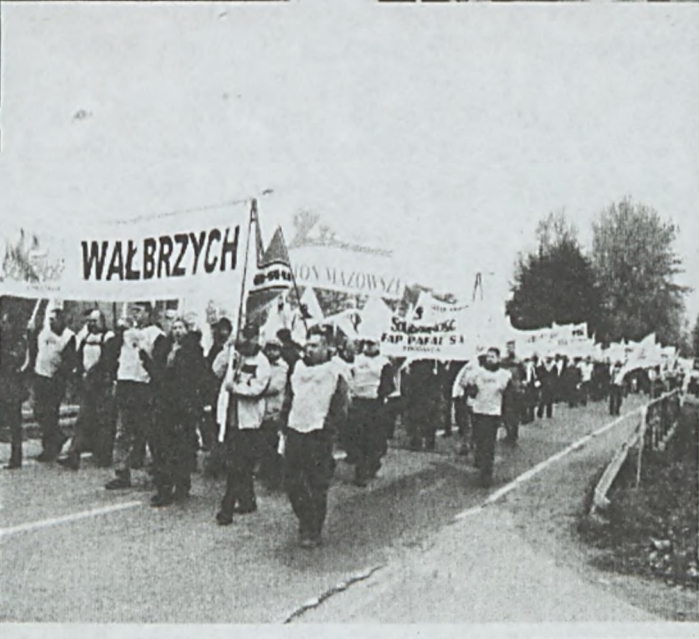
MANIFESTACJA W GRÓJCU

Polska to nie Algier !!!

nadliczbowe, dopuszcza do pracy pracowników bez ważnych badań lekarskich, a na maszyny, np. dźwigi, kieruje ludzi bez szkoleń, uprawnień i kwalifikacji! Prezes Faurecii Bruno Jonczyk, polskiego pochodzenia, nie chce ze związkiem rozmawiać, jak w cywilizowanym świecie. Uważa, że jak jest poza Francją, to mu wszystko wolno, że Polska to nie Europa. Udowodnimy mu, że się bardzo myli!

Potem z platformy przemawiali przedstawiciele Regionów, a Janusz Śniadek udał się do Faurecii, by przekazać pismo Związku do Zarządu. Nie udało mu się. Po powrocie tak relacjonował to zebranym – Zastaliśmy zamknięte drzwi, zastaliśmy spętane łańcuchem bramy. To symbol. Rozum, sumienie i uczciwość pracodawcy - Francuza jest skute takim „łańcuchem hańby”. Dlatego też dopilnujemy, by od dziś o Faurecii było głośno i to nie tylko w Polsce. Zwyciężymy, by pracownicy Faurecii mogli w pełni korzystać z praw pracowniczych!

Po zakończeniu manifestacji pod bramami zakładu, związkowcy przeszli ponownie przez Grójec na miejsce zbiórki. Tam otrzymali od gospodarzy i organizatorów akcji, Zarządu Regionu Ziemia Radomska, gorący posiłek - smaczną grochówkę z kuchni polowej. Potem delegacje Regionów zaczęły rozjeżdżać się do domów.



„Szkolenie ogólnozwiązkowe”

11-12 października 2007 r. w siedzibie Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska odbyło się „Szkolenie ogólnozwiązkowe” dla działaczy członków Organizacji Zakładowych.

W szkoleniu udział wzięło 16 osób z OZ: PSS „Społem”, Urząd Miejski, Real, Meditrans Radom, MPK Radom, Fabryka Broni oraz OM przy ZR Ziemia Radomska

Szkolenie prowadziła Grażyna Szarlak z Regionu Mazowsze.

Szkolenie przygotował Zespół Szkoleń i Promocji Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska i organizator szkoleń Krzysztof Kośla.



UWAGA - SZKOLENIA!!!

Zespół Szkoleń i Promocji Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska informuje, że ze względu na manifestację ws. pracowników „Faurecia” w Grójcu 26.10.2007 r., zaplanowane na ten dzień szkolenie „Zwalczanie nierówności w pracy – dyskryminacja” zostaje przesunięte na 6 listopada 2007 r. (wtorek).

Zapisy w sekretariacie ZR, tel. 0483623804.

Organizator szkoleń
Krzysztof Kośla



PLAN SZKOLEŃ w Regionie NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska na II półrocze 2007 r.

1. 6.11.2007 r. – Szkolenie „Zwalczanie nierówności w pracy – dyskryminacja”; dla działaczy związkowych, bezpłatne; jednodniowe, sala konferencyjna ZR, trener z ZR Górny Śląsk.

2. listopad 2007 - Szkolenie „Mobbing w miejscu pracy; dla członków związku i działaczy związkowych, bezpłatne; sala konferencyjna ZR.

3. listopad 2007 - Szkolenie Komisji Rewizyjnych; bezpłatne; jednodniowe, sala konferencyjna ZR, członek KR.

4. 10-13.12.2007 r. – „Analiza ekonomiczna przedsiębiorstwa”; dla członków komisji zakładowych; bezpłatne 3-dniowe; wyjazdowe – ośrodek szkoleniowy; trenerzy – KK i S Partner.

Pielgrzymka do Watykanu

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska informuje, że organizowana jest III Pielgrzymka do grobu Ojca Św. Jana Pawła II. W związku z dużym zainteresowaniem pielgrzymka w latach poprzednich chętni proszeni są w tym roku o wcześniejszy kontakt z koordynatorem pielgrzymki **Jerzym K. Kaczkowskim**, tel. 0483623804.

Szczegółowe informacje o wersjach programowych pielgrzymki i cenach w kolejnym numerze „Biuletynu”.



Najserdeczniejsze wyrazy współczucia
kol. Tomaszowi Świtce
z powodu śmierci
MAMY
Składają

Przewodniczący Zarządu Regionu
NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska
Zdzisław Maszkiewicz
Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska

ODDALI HOŁD

W połowie października 1942 roku hitlerowscy okupanci w trakcie 4 publicznych egzekucji powiesili 50 radomian. Był to straszliwy odwet za dostarczanie przez zakonspirowane grupy pracowników Fabryki Broni części do produkowanych w zakładzie pistoletów VIS żołnierzom Związku Walki Zbrojnej. W tym roku obchodziliśmy 65. rocznicę tego mordu.

12 października w godzinach popołudniowych w radomskiej katedrze odprawiona została uroczysta msza święta. Celebrował ją ks. bp senior Edward Materski. Uczestniczyły w niej setki mieszkańców miasta, głównie młodzieży, 31 pocztów sztandarowych oraz świadkowie tamtych wydarzeń. Po mszy przemaszzerowano pod obelisk przy ulicy Kościuszki. W bloku obok w czasie wojny mieściła się siedziba gestapo. Następnie udano się pod pomnik przy hali produkcyjnej Fabryki Broni, gdzie zebrały się już delegacje pracowników i emerytów ŁUCZNIKA. W tym miejscu, 14 X 1942 r. dokonano egzekucji 15 radomian, w tym 14 pracowników fabryki. W 1981 roku „Solidarność” ŁUCZNIKA postawiła pomnik upamiętniający tamte wydarzenia. O nich przy pomniku mówili Aleksander Sawicki – przewodniczący Społecznego Komitetu Budowy i Ochrony Zabytków Radomia oraz lider fabrycznej „Solidarności” – Zbigniew Cebula. Po odmówieniu modlitwy zapalono znicze oraz złożono wieńce i kwiaty m.in. od Rady Miejskiej, Dyrekcji Lasów Państwowych, Zakładów Metalowych w upadłości, Fabryki Broni ŁUCZNIK, Koła Emerytów i Rencistów „S” ŁUCZNIKA, Zarządu ZZPE i fabrycznej „Solidarności”.

Zbigniew Cebula



XXIII rocznica śmierci ks. Jerzego Popiełuszki

22 października w kościele św. Stanisława Kostki w Warszawie odbyły się uroczystości 23. rocznicy śmierci ks. Jerzego Popiełuszki – patrona „NSZZ „Solidarność”.

W uroczystościach wzięły udział delegacje „Solidarności” z całej Polski. Region Ziemia Radomska reprezentowała ponad 50-osobowa delegacja z Kazimierzem Staszewskim na czele, sztandarowe pocztę związkową: ZR, MPK Radom, ZNTK Radom oraz poczet parafii św. Maksymiliana Kolbego z Radomia pod przewodnictwem duszpasterza Ludzi Pracy ks. Stanisława Sikorskiego, delegacje TKK Lipsko i Fabryki Łączników oraz Komisji Emerytów i Rencistów.

Uroczystości rozpoczęły się koncertem słowno - muzycznym a zakończyły mszą świętą koncelebrowaną pod przewodnictwem metropolity warszawskiego ks. abp. Kazimierza Nycza. Msza święta odprawiana była w intencji rychłej beatyfikacji ks. Jerzego.

Ks. abp Kazimierz Nycz, rozpoczynając homilię, skierował pozdrowienie do pani Marianny Popiełuszko, mamy ks. Jerzego. - Każdy z nas wie, kim dla człowieka jest matka. My, księża, wiemy o tym w sposób szczególny. Towarzyszy nam w dorastaniu i odkrywaniu drogi do powołania kapłańskiego, w czasie posługi kapłańskiej, ale i w cierpieniu, kiedy pojawiają się trudy. Zwłaszcza tak wielkie, jak to było w przypadku ks. Jerzego - mówił. - Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj.

- Nie da się rozłączyć wiary i godności człowieka, nie można zrozumieć człowieka bez jego wiary. Ks. Jerzy Popiełuszko jest męczennikiem za wiarę i godność człowieka nawet, jeśli niektórzy próbują wmówić, że to układy polityczne spowodowały, iż musiał umrzeć - powiedział ks. abp Kazimierz Nycz.

Głos zabrał także proboszcz żoliborskiej parafii ks. prałat Zygmunt Malacki. - Spotykamy się tego wieczoru, kiedy ks. Jerzy Popiełuszko zmierzył się z potęgą zła, z okrucieństwem i bezwzględnością brutalności - powiedział ks. Malacki. - Czy w drodze z Bydgoszczy przeczuwał, że za chwilę przyjdzie mu zmierzyć się z systemem zła? Proboszcz parafii św. Stanisława Kostki wspominał ostat-

(cd. na str. 8)



XXIII rocznica śmierci ks. Jerzego Popiełuszki

(cd. ze str. 7)

nie spotkania z męczennikiem w kościele akademickim św. Anny, na kilkanaście dni przed śmiercią. - Noszę w sobie przekonanie, że przeczuwał on, ku czemu zmierza jego droga - powiedział.

Ks. prałat Zygmunt Malacki przypomniał też, że wiadomość o okrutnej śmierci ks. Popiełuszki skłaniała wiele osób do chęci odwetu, jednak postawa całego życia ks. Jerzego wyrażała inne przesłanie, iż jedynie dobro może przemienić świat. Taką postawą nawracał i umacniał w wierze za życia i po śmierci. - Ksiądz Popiełuszko głosił Prawdę w czasie odprawianych za Ojczyznę Mszy Świętych, w posłudze duszpasterskiej, niosąc pomoc represjonowanym robotnikom i studentom, ale także wtedy, gdy w mroźną noc przynosił herbatę stojącym przy koksowniku żołnierzom - podkreślił.



Dwadzieścia trzy lata temu - 19 października 1984 roku - funkcjonariusze IV Departamentu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zamordowali księdza Jerzego Popiełuskę, duszpasterza ludzi pracy i kapelana podziemnej „Solidarności”. Wszyscy, którzy brali udział w zabójstwie, są już na wolności; ich przełożonych niewinniono.

Grób księdza Popiełuszki w warszawskim kościele św. Stanisława Kostki odwiedziło dotąd około 15 mln ludzi.

Ksiądz Popiełuszko był rezydentem w parafii św. Stanisława Kostki na warszawskim Żoliborzu; duszpasterzem robotników Huty Warszawa, służby zdrowia i kapelanem podziemnej „Solidarności”. W czasie stanu wojennego odprawiał comiesięczne msze święte za Ojczyznę, na które ściągały tłumy. W kazaniach podejmował problemy moralne i polityczne, mówił o wolności i godności człowieka. Był szykanowany przez władze i atakowany przez państwową propagandę.

19 października 1984 wracał z Bydgoszczy, gdzie odprawił mszę św. dla ludzi pracy w kościele świętych Polskich Braci

KAZANIE KS. JERZEGO POPIEŁUSZKI

31 października 1982

„Aby pozostać człowiekiem wolnym duchowo, trzeba żyć w prawdzie. Życie w prawdzie to dawanie świadectwa na zewnątrz, to przyznawanie się do niej i upominanie się o nią w każdej sytuacji. Prawda jest niezmienna. Prawdy nie da się zniszczyć taką czy inną decyzją, taką czy inną ustawą. Nie tym polega w zasadzie nasza niewola, że poddajemy się panowaniu kłamstwa, że go nie demaskujemy i nie protestujemy przeciw niemu na co dzień. Nie prostujemy go, milczymy lub udajemy, że w nie wierzymy. Żyjemy wtedy w zakłamaniu. Odważne świadectwo prawdy jest drogą prowadzącą bezpośrednio do wolności. Człowiek, który daje świadectwo prawdzie, jest człowiekiem wolnym nawet w warunkach zewnętrznego zniewolenia, nawet w obozie czy więzieniu. Gdyby większość Polaków w obecnej sytuacji wkroczyła na drogę prawdy, gdyby ta większość nie zapomniała, co było dla niej prawdą jeszcze przed niespełna rokiem, stalibyśmy się narodem wolnym duchowo już teraz. A wolność zewnętrzna czy polityczna musiałaby przyjść prędzej czy później jako konsekwencja tej wolności ducha i wierności prawdzie.

Zasadniczą sprawą przy wyzwoleniu człowieka i narodu jest przezwyciężenie lęku. Lęk rodzi się przecie z zagrożenia. Lękamy się, że grozi nam cierpienie, utrata jakiegoś dobra, utrata wolności, zdrowia czy stanowiska. I wtedy działamy wbrew sumieniu, które jest przecież miernikiem prawdy. Przezwyciężamy lęk, gdy godzimy się na cierpienie lub utratę czegoś w imię wyższych wartości. Jeżeli prawda będzie dla nas taką wartością, dla której warto cierpieć, warto ponosić ryzyko, to wtedy przezwyciężymy lęk, który jest bezpośrednią przyczyną naszego zniewolenia. Chrystus wielokrotnie przypominał swoim uczniom: „Nie bójcie się. Nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, a nic więcej uczynić nie mogą.” (por. Łk 12,4)“[...]



Męczenników. Przy wiosce Górsk, na terenach niezabudowanych, zatrzymali go jadący fiatem 125 p trzech funkcjonariusze IV departamentu MSW, zajmującego się zwalczaniem Kościoła katolickiego: Grzegorz Piotrowski, Waldemar Chmielewski i Leszek Pękala.

Pobili księdza, związali i wrzucili do bagażnika. Ksiądz Popiełuszko zginął prawdopodobnie w dniu porwania. Jego ciało sprawcy wrzucili do Zalewu Włocławskiego.

Historyk prof. Andrzej Paczkowski przekazał Instytutowi Pamięci Narodowej kserokopię notatki Wiesława Górnickiego z narady w Urzędzie Rady Ministrów 25 października 1984 r., w której jest mowa o „odpowiedzialności politycznej i osobistej” sekretarza KC PZPR gen. Mirosława Milewskiego za uprowadzenie ks. Jerzego Popiełuszki. Według historyków, Milewski uchodził za zaufanego człowieka Moskwy, opowiadającego się w latach 80. za twardą rozprawą z „Solidarnością”. W PRL pracował długo w wywiadzie, by w 1981 r. zostać szefem MSW, a potem sekretarzem i członkiem Biura Politycznego KC PZPR. Został odsunięty w połowie lat 80. przez gen. Jaruzelskiego za udział w aferze „Żelazo” z lat 70. (przemysł złota i biżuterii przez wywiad PRL).

Pożegnanie orędownika prawdy o Katyniu

8 października 2007 r. zmarł ks. prałat Zdzisław Peszkowski - kapelan Rodzin Katyńskich i Pomordowanych na Wschodzie. Wielki Polak i patriota.

Ksiądz Profesor Zdzisław Jastrzębiec Peszkowski urodził się w roku 1918 w Sanoku. Syn Zygmunta i Marii z Kudelskich. Gimnazjum i liceum ukończył w mieście rodzinnym. Tam wstąpił do Sodalit Mariańskiej i do harcerstwa. Po maturze podjął studia i służbę w Szkole Podchorążych Kawalerii w Grudziądzu. Brał udział w Kampanii Wrześniowej jako podchorąży kawalerii. Więzień Kozielska, ocalony od śmierci w Katyniu. Oficer I Pułku Ułanów Krechowieckich w Korpusie Armii Polskiej. Przeszedł szlak wojenny przez Rosję, Iran, Palestynę, Irak, Egipt, Indie, Syrię, Liban, Italię i Anglię.

Po drugiej wojnie światowej studiował w Oxfordzie, później w Polskim Seminarium w Orchard Lake, na Uniwersytecie Wisconsin, University of Detroit i Polskim Uniwersytecie na Obczyźnie. Uzyskał stopień doktora filozofii i magistra teologii.

W 1954 wyświęcony na kapłana. Profesor teologii pastoralnej i literatury języka polskiego w Seminarium Świętego Cyryla i Metodego oraz St. Mary's College. Członek wielu organizacji naukowych i społecznych. W roku 1966 został prezesem Polish American Historical Association. Duszpasterz młodzieży i licznych grup polonijnych. Opublikował ponad 100 pozycji z zakresu teologii, historii Polski, literatury, filozofii. Autor podręczników do nauki języka polskiego i kultury, podręczników wychowawczych, dydaktycznych, a także modlitewników i antologii, książek o Ojcu Świętym Janie Pawle II. Wydał drukiem w Ameryce pierwszą biografię kardynała Stefana Wyszyńskiego. Naczelny kapelan Związku Harcerstwa Polskiego poza granicami Kraju, harcmistrz, wychowawca, wizytator wychowania młodzieży w Indiach, autor licznych materiałów dotyczących wychowania harcerskiego, kapelan Federacji Rodzin Katyńskich. Nigdy nie zapomniał o swoich obozowych Braciach zamordowanych w Katyniu. Niestrudzony obrońca ich czci i pamięci, orędownik sprawy Katyńskiej w Polsce i na świecie. Kapelan Rodzin Katyńskich i Pomordowanych na Wschodzie, kapelan Chorych Polonii i naczelny kapelan Związku Harcerstwa Polskiego poza granicami Kraju, Prezes Fundacji „Golgota Wschodu”.



Ks. prałat Zdzisław Peszkowski z senatorami Senatu RP IV kadencji (od lewej): Romanem Skrzypczakiem, Dariuszem Kleczkiem i Zdzisławem Maszkiewiczem.



Ks. prałat Zdzisław Peszkowski z poczetem sztandarowym ZR: Wiesław Wabik (drugi od lewej), Tomasz Świtka (pierwszy od prawej).

Kapitał początkowy za działalność opozycyjną

Większość z nas ma już naliczony kapitał początkowy. Nie wszyscy jednak wiedzą, że do okresów nieskładkowych zalicza się też działalność opozycyjną. Jeżeli zadbamy o należyte udokumentowanie przepracowanych przez nas lat, będziemy mogli liczyć na wyższą emeryturę.

ZUS przeprowadza naliczanie kapitałów początkowych wszystkich ubezpieczonych już od kilku lat. Kapitał początkowy wyliczony zostanie wszystkim, którzy przed 1 stycznia 1999 roku mieli opłacane składki ubezpieczenia społecznego. Data ta jest dlatego tak ważna, że jest punktem, od którego nasze składki, wypracowane z mozołem, zaczęły trafiać na indywidualne konta, prowadzone przez ZUS. Odtąd nie wędrowały już do jednego worka budżetu państwa, gdzie ginęły bezpowrotnie. Kapitał początkowy to więc swoista rekompensata dla osób urodzonych po 31 grudnia 1948 roku, bo tylko ich dotyczy jego naliczanie.

Dzisiaj, by odtworzyć wielkość składek, które wypracowywaliśmy przed 1999 rokiem, musimy niestety zebrać dokumenty, poświadczające lata naszej pracy i otrzymywane wówczas świadczenia. Ważne są także okresy nieskładkowe, czyli takie, w czasie których co prawda nie pracowaliśmy,

jednak do ZUS trafiały nasze składki ubezpieczeniowe. Do tych okresów zalicza się też okresy działalności opozycyjnej.

Ustawa z dnia 17 grudnia 1998 r. „O emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych” mówi o tym tak:

„Dział I. Przepisy ogólne

Rozdział 1

Art. 6. 1. Okresami składkowymi są następujące okresy:

[...]

5) działalności kombatanckiej, działalności równorzędnej z tą działalnością, a także okresy zaliczane do okresów tej działalności oraz okresy podlegania represjom wojennym i okresu powojennego, określone w przepisach o kombatanach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego; [...]

8) osadzenia w więzieniach lub innych miejscach odosobnienia na terytorium Polski na mocy skazania albo bez wyroku po dniu 31 grudnia 1956 r. za działalność polityczną; [...]

10) świadczenia pracy po 1956 r. na rzecz organizacji politycznych i związków zawodowych, nielegalnych w rozumieniu przepisów obowiązujących do kwietnia 1989 r. [...]

Art. 7. Okresami nieskładkowymi są następujące okresy: [...]

4) niewykonywania pracy w okresie przed dniem 4 czerwca 1989 r. na skutek represji politycznych, nie więcej jednak niż 5 lat; [...]

Art. 117. 1. Okresy składkowe, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 2-9 i ust. 2 pkt 1 lit. b-d, pkt 2 lit. d i pkt 4-17, okresy nieskładkowe, o których mowa w art. 7, oraz okresy, o których mowa w

(cd. na str. 10)

Kapitał początkowy za działalność opozycyjną

Solidarność

WZÓR FORMULARZA

(cd. ze str. 9)

art. 10 ust. 1 pkt 1, mogą być uwzględnione, jeżeli zostały udowodnione dokumentami (zaświadczeniami) lub wpisami w legitymacji ubezpieczeniowej bądź uznane orzeczeniem sądu, z uwzględnieniem ust. 3 i 4.

2. Przypadające po dniu wejścia w życie ustawy okresy składkowe, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 1, okresy nieskładkowe, o których mowa w art. 7 pkt 1, oraz dane o podstawie wymiaru składek i wysokości wpłaconych składek podlegają uwzględnieniu na podstawie informacji zarejestrowanych na koncie ubezpieczonego.

3. Okresy osadzenia, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 8, na mocy wyroku - potwierdza prezes sądu okręgowego, a w przypadku osadzenia bez wyroku - Prezes Instytutu Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu.

4. Okresy, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 10 i art. 7 pkt 4, mogą być udowodnione dokumentami lub zeznaniami świadków. Oceny tych dokumentów i zeznań dokonuje, w drodze decyzji, Kierownik Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych zgodnie z przepisami o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego.

5. Minister właściwy do spraw zabezpieczenia społecznego, w drodze rozporządzenia, określa rodzaje dowodów niezbędnych do ustalenia prawa i wysokości świadczeń w przypadkach, gdy konto ubezpieczonego nie zawiera tych informacji."

Zbrane dokumenty, oświadczenia potwierdzające działalność na rzecz organizacji politycznych i związków zawodowych nielegalnych w rozumieniu prawa obowiązującego do kwietnia 1989 r. trzeba przesłać wraz z wnioskiem o wydanie decyzji administracyjnej potwierdzającej w/w fakt na adres: Urząd ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych, ul. Wspólna 2/4 00-926 Warszawa 63. Wskazane jest dołączenie zaświadczeń z IPN.

Decyzję Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych należy przesłać do ZUS celem ponownego naliczenia kapitału początkowego emerytury lub renty. Okresy internowania potwierdza IPN, a wyroki sądowe prezesi sądów okręgowych. (wzór formularza obok)

.....
.....
.....
(Dane osoby piszącej)

**Kierownik Urzędu ds. Kombatantów
i Osób Represjonowanych
00-926 Warszawa
ul. Wspólna 2/4**

Prośba o wydanie decyzji potwierdzającej

.....
(podać czas pracy w podziemiu)

okres świadczenia pracy na rzecz organizacji politycznych i związków zawodowych nielegalnych, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt. 10 w/w ustawy.

Podstawa prawna: Ustawa z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U nr 162 poz. 1118 z późn.zm.).

W okresie od.....do.....pracowałem/am na rzecz
nielegalnego wówczas NSZZ „Solidarność”
jako.....

Praca moja polegała na:

.....

W związku z powyższym, zgodnie z ustawą
o emeryturach i rentach z FUS, okres
od.....do.....
jest okresem składkowym.

Na potwierdzenie moich słów załączam oświadczenia (potwierdzone notarialnie) następujących osób:

.....
.....

W załączeniu:
Oświadczenia

.....
.....

(minimum 2 osób)

oraz kserokopia dowodu osobistego osoby składającej prośbę (ksero poświadczane za zgodność z oryginałem)

Region NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska

Adresy i telefony:

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska
26-600 Radom ul. Traugutta 52

e-mail: solidar1@radom.net solidar2@radom.net

solidar3@radom.net

telefony:

przew. Zdzisław Maszkiewicz – 0483634349

wiceprzew. Andrzej Wójcicki – 0483623804

wiceprzew. Zbigniew Dziubasik – 0483623643

sekretariat ZR – 0483623804 tel./fax

Zespół ZR ds. prawa pracy i rozwoju związku (d. Interwencji)

– 0483625161

Oddział ZR TKK Lipsko

27-300 Lipsko ul. Partyzantów 5

– szef oddziału: Wojciech Dziadko tel.: 0483780260

Oddział ZR TKK Szydłowiec

28-500 Szydłowiec ul. Kilińskiego 2

– szef oddziału: Czesław Stefański tel.: 0486174656

Oddział ZR TKK Warka

05-600 Warka ul. Długa 51a – szef oddziału: Jan Skowroński

Oddział ZR TKK Zwoleń

26-700 Zwoleń ul. Puławska 2 – szef oddziału: Tadeusz Wach

Oddział ZR TKK Białobrzegi

26-800 Białobrzegi Plac Zygmunta Starego 9

– szef oddziału: Stanisław Żupński tel.: 0691701828

Oddział ZR TKK Pionki

26-670 Pionki ul. Sienkiewicza 40

– szef oddziału: Zdzisław Maszkiewicz tel.: 0483648280

Oddział ZR TKK Grójec

05-600 Grójec ul. Piłsudskiego – GOK

– szef oddziału: Artur Moskal tel.: 0603120573

Numer 669 zamknięto 28.10.2007

Nasze konto: Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska
PEKAO S.A. II O/Radom 23124032591111000030031542

BIULETYN

INFORMACYJNY

NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska

Radom 26-600, ul. Traugutta 52

tel. 36-251-61, tel./fax 36-238-04

e-mail: solidar2@radom.net

Redakcja, tekst i skład: Paweł Podlipniak (ppp)

egzemplarz bezpłatny